

W dniu dzisiejszym zaczęło się urządowanie Prefektury Departamentu Krakowskiego, na miejscu byłej Administracji Powiatowej.

JW. Stanisław Hrabia Wodzicki, zastępca Prefekta wezwał w dniu tym tak osoby dawną Administracją składające, jako i święto przez Najisłniejszego Pana do Prefektury nominaowane do zgromadzenia się do domu byłej Administracji; w przytomności więc tych Urzędników i licznego Obywatelstwa; JW. Zastępca Prefekta po przeczytaniu listy osób do Prefektury Departamentu Krakowskiego nominowanych, oznajmił, iż urządowanie byłej Powiatowej Administracji kończy się; Członkom też składającym oświadczył imieniem Rządu podętkowanie za ich chwalebne poświęcenie się sprawie Ojczyzny w momencie najniepewniejszym bytu Ojczyzny naszej; nadto wyraził swój żal, iż przesłata urządować z osobami, które przez gorliwe swe prace na szacunek zasłużyły powszechny. Nowo zaś nominowanych Urzędników, na ten moment w Krakowie się znajdujących, po wykonanej przez nich przysiędze wierności Najisłniejszemu Panu, wezwał, aby zupeł-

nym dobru publicznemu się oddaniem usprawiedliwili tę ufność, jaką Król w nich położyć raczył. Dał tegoż dnia JW. Zastępca Prefekta obiad na kilkadziesiąt osób, na który oprocz wszelkich władz Urzędników zaproszeni byli JW. Pastorz Xiądz Biskup Gawroński, JW. Jenerał Kommanderujący Biegański, WW. Pańkownicy i wielu Obywatelów.

Oto jest lista osób Dekretem Najisłniejszego Pana d. 20 Czerwca r. b. do Prefektury Departamentu Krakowskiego nominowanych, na Radzców Prefekturalnych:

JW. Ignacy Hrabia Wielopolski.

W. Kasper Wielogłowski.

W. Woyciech Linowski.

Na Sekretarza Jeneralnego W. Michał Wróblewski.

Na Podprefektów Powiatu Krakowskiego W.

Stefan Wielogłowski.

detto Szkalmirskiego W. Ignacy Linowski.

detto Hebdowskiego W. Wincenty Lebowski.

detto Stopnickiego W. Sebaścyan Dembowski

detto Szydłowskiego W. Roman Michalcowski.

detto Miechowskiego W. Konstanty Popiel.

detto Olkuskiego W. Karol Kempieński.

detto Krzeszowskiego W. Antoni Walewski.
detto Jędrzejewskiego W. Wincenty Go-
łuchowski.

*Dalszy ciąg wyroku Król. względem
organizacji Sądu Kasaacyjnego Xię-
stwa Warszawskiego.*

1mo. Imiona, nazwiska, stan i powoła-
nie, tudzież zamieszkanie stron:

2do. Wystawienie samey rzeczy i dowo-
dów, z przyłączeniem wyroku zaskarżonego i
innych dokumentów, do których się strona od-
wołuje.

3tic. Udowodnienie, iż w czasie prze-
pisanym skargę podać.

4tc. Wyszczególnienie artykułów prawa
lub procedury, gdy z powodu uchybienia im
skarga zachodzi.

5to. Stosowną konkluzją i wnioski.

Art. 32. Skargę takową przesyła Pisarz
Sądu Kasaacyjnego Prokuratorowi Kasaacy-
nemu, dla uczynienia swych wniosków na
pismie.

Art. 33. Po zwrocie od Prokuratora Kas-
acyjnego, Pisarz Sądu Kasaacyjnego przesy-
ła skargę, wraz z opinią Prokuratora, do Pre-
zesa Sądu Kasaacyjnego, dla wyznaczenia Re-
ferenta.

Art. 34. Do rozpoznawania podań i pro-
wadzenia instrukcyi, ustanawia się Kommissya
składająca się z Referendarzy, pod prezyden-
cją Prezesa Rady Stanu, lub członka Rady, z
porządku wypadającego.

Pomnożenie tej Kommissyi, przez do-
danie do niej Radców Stanu, stosownie do po-
trzeby pośpiechu w działaniach, lub inney wi-
żney okoliczności, zależy od Prezesa.

Art. 35. Podanie stron wciąga Kancelle-
rya w dziennik Kommissyi podań i instrukcyi,
w którym zapisuje:

1mo. Numer ciągły.

2dc. Datę odebrania, zapisaną przez Pi-
sarza.

3tio. Nazwisko podającego.

4tc. Krotką osnowę podania.

5to. Datę zwrotu od Prokuratora.

6to. Nazwisko Referenta.

7mo. Dzień oddania do Referatu.

Art. 36. Podania wnoszone będą przez
Referentów na posiedzeniu Kommissyi, podług
porządku numerów dzieł.

Art. 37. Skoro Kommissya podań i in-
strukcyi dostrzeże z samego podania strony po-
wodowey, iż skarga jest nieprawną, ułoży
rapport do zgromadzonego Sądu Kasaacyjnego,
a ten zdecydnie, czyli skarga ma być przy-
jętą lub odrzuconą.

Art. 38. Skoro Kommissya podań i in-
strukcyi przekona się, iż skarga zgodną jest z
prawem, i należy do Kasaacyi, oświadczy
przyjęcie tej do instrukcyi, i zażęci temuż sa-
memu Referentowi wygotować instrukcyę na
dzień przez Kommissyę wyznaczony.

Art. 39. Kancellarya po odbytych posie-
dzeniach Kommissyi, wciąga w dziennik prze-
pisany w art. 35 treść resolucyi na podania
szczególne, a gdzie zaszło oświadczenie, że
ma nastąpić instrukcyę, zapisuje czas, w któ-
rym Instruent ma złożyć rapport.

Art. 40. Całe postępowanie Sądowe od-
bywać się będzie na pismie.

Art. 41. Oświadczenie przyjęcia skargi
do instrukcyi, oraz skarga wraz z annexami w
kopiach, powinna być wręcz na przez ro-
woda stronie przeciwney w iey rzeczy w slym
zamieszkaniu, z zapozwem do obrony.

Oświadczenie przyjęcia skargi do instruk-
cyi, w ręczne stronie przeciwney, wstrzy-
mywać będzie eksekucyę, co do punktu zaskar-
żonego.

Art. 42. Gdy wręczenie nastąpi, strona przeciwna winna odpowiedzieć podaniem przez Mecenasa podpisanym od dnia wręczenia w dni piętnaście, jeżeli jest w Warszawie zamieszkała; jeżeli zaś w Warszawie nie jest zamieszkała, na każde dwie mile odległości dodanym będzie jeden dzień.

Art. 43. Podpis Mecenasa bądź to na skardze, bądź na odpowiedzi, uważanym będzie za obranie przez stronę zamieszkania u niego, i odtąd wszelkie wręczenia dziać się będą u Mecenasa.

Art. 44. Powod będzie mógł, najdalej w dni ośm po wręczonych sobie wywodach strony przeciwny, podać powtórnie swe wnioski, a oskarżony będzie mógł na nie odpowiedzieć podobnie najdalej w dni ośm, po wręczonych powtórnych wnioskach.

Art. 45. Nie będzie mogło być więcej podań, jak dwa, od powoda, a dwa od oskarżonego, rachując już w to samą skargę.

Art. 46. Po upłynieniu czasu wyznaczonego w oświadczeniu przyjęcia skargi do instrukcyi, lub po upłynieniu któregokolwiek z terminów, przepisanych w art. 42 i 44, w którymby strona miała prawo do podania swych wywodów, onychże nie podała, może każda ze stron żądać, aby sprawa w pisana była do Wokandy w rejestr sądowy.

Art. 47. Gdy się sprawa toczyć będzie przeciw więcej oskarżonym jak jednemu, z których niektórzyby podali swe wywody, a drudzyby ich nie podali, instrukcyja daley postępować będzie przeciw wszystkim bez względu na opóźniających się.

Art. 48. Dokumenty i wywody składane będą w Kancellaryi Sądu Kassaeynego.

Art. 49. Żaden papier nie będzie mógł być w ciągu sprawy zaaktów wydanym w oryginale.

Art. 50. Po skończony instrukcyi, Instruent zdaie rapport z czynności swoich, po czym Kommissya uzna uzupełnienie instrukcyi, lub jeżeli ta jest dokładną, utoży rapport i poleci Instruentowi, zby go wniósł w zgromadzonym Sądzie Kassaeynym, komunikując w przed instrukcyą Prokuratorowi.

Art. 51. Rapporta Kommissyi wciąga pisarz do Wokandy, w rejestr Sądowy Kassaeyny, cywilne w rejestr cywilny, a kryminalne w kryminalny.

Art. 52. Rapporta takowe czytane będą publicznie na posiedzeniach zgromadzonego Sądu Kassaeynego, Referent w krotkości przedstawi stan sprawy i powody przytoczone przez obie strony, nie dając żadney opinii. Obroncy pod żadnym pozorem nie będą się mogli odzywać, wolno im tylko będzie podać Prezesowi, natychmiast po przeczytaniu raportu przez Referenta, proste noty wyrażające facta, względem którychby mieli, że relacya jest niedokładna, lub nie zupełna.

Art. 53. Prokurator Kassaeyny na posiedzeniach zgromadzonego Sądu Kassaeynego słuchanym będzie z wnioskami swemi publicznie. Po wysłuchaniu wniosków takowych, Sąd wydaie wyrok swój na ustępie, i zaraz go ogłasza publicznie, lub gdy rzecz jest zawikłana, odkłada wyrok do najbliższego posiedzenia.

Art. 54. Wyroki Sądu Kassaeynego zawierające w sobie będą: imiona, nazwiska, stan, powołanie i zamieszkanie stron, nazwiska Mecenassów w sprawie stawiających, konkluzya i wnioski w sprawie uczynione, krótkie wystawianie rzeczy i kwestyi prawnych, wnioski Prokuratora, motiva wyroku, i jego stanowienie.

Art. 55. Skoro wyrok bądź Sądu Pokoju, wydziału spornego, bądź Trybunału,

bydź Sądu kryminalnego skasowanym zostanie, na owszas sprawa do innego Sądu tegoż stopnia, dla powtórnego rozsządzenia, odesłaną bydź ma.

Wyroki skasowane wydziału Policyjno-prawczego, lub wydziału Sądu Appellacyjnego, odesłanemi będą do innego wydziału, takiegoż samego Sądu.

Jeżeli w r kassowanym będzie z powodu niewłaściwości Sądu, lub nadużycia władzy, na ów czas sprawa do właściwego Sądu oddaną z stanie.

Art. 56 Pisarz Sądu Kassacyjnego przesyła Ministrowi Sprawiedliwości wyroki kassacyjne, dla umieszczenia ich w osobnym na to postanowionym drukowanym dzienniku, iak jest przepisano w Art. 23.

Art. 57. Ekstrakty wyroków dla stron wydawanemi będą na ślepiowanym papierze, w cenie ustanowionej prawem.

Art. 58. Strona upadająca w sprawie skazaną będzie na zapłacenie i zwrócenie wszelkich kosztów stronie przeciwnej, prócz tego strona powodowa przegrzywająca, na zapłacenie grzywien, na fundusz ubogich w potroiny ilości, iaka jest prawem przepisana od wpisu i wyroku.

Urzędnicy Administracyjni czyniący z urzędu w sprawach tyczących się Administracyi dobr, lub dochodów skarbu publicznego, albo Korony, wolni są od grzywien, tudzież w sprawach kryminalnych, grzywiny przysądzone niemi nie będą.

Art. 59. Przeciw wyrokom znacznym Sądu Kassacyjnego, można założyć opozycyą w przeciągu dni osmii po wręczeniu wyroku.

Art. 60 Rezolucyja przypuszczająca lub odrzucająca opozycyą wydaną będzie w tenże sam sposob, iak przyjęcie lub odrzucenia skargi. Rezolucyja takowa wręczoną będzie

przez Mesenasa Mesenasowi strony przeciwnej,

Art. 61. Opozycyja trzeciego nie będzie przyjętą.

Art. 62. Nie wolno czynić żadnych podań przeciw wyrokom oczywistym zapadłym w Sądzie Kassacyjnym, pod karą oddalenia z urzędu obrończego Mesenasów, gdyby który z nich podanie takowe podpisał.

Art. 63. Każdy członek Sądu Kassacyjnego może na żądanie strony bydź wyłączo- nym od sądzenia, w przypadkach objętych procedurą.

Art. 64. Każdy członek wiedząc o przyczynie, dla którejby go strona wyłączyć mogła, powiaien ią sam Sądowi oświadczyć, i gł su w sprawie tej nie dawać.

Art. 65. Podanie względem wyłączenia Sędziego pow uno bydź złożonym w ręce Pisarza Sądu Kassacyjnego, przed wprowadzeniem sprawy do zgromadzonego Sądu.

(Reszta potem.)

Z Drezna d. 19 Czerwca.

Dziś wieczorem o w pół do 7mej powrócił z Pragi Xiąże Antoni z Małżonką swoją Arcy Xiężniczką Teresą i Xiężniczką Amalią.

Z Wołoszczyzny d. 28 Maia.

Widziemy tu następującą notę, którą Imperatorsko Rossyyski Kanclerz państwa, Hrabia Romanzow, podał nadzwyczajnemu Cesarsko-Austryackiemu posłowi, Hrabi St. Julien w Pete sburgu pod d. 18 Kwietnia r. b.

" Gdy Najjaśniejszy Imperator uważa Moldawią i Wołoszczyznę iako należące do iego państwa prowincyie, które podług ustaw iego rządzone bydź muszą, cświadcza zatem, iż żadne prawa nie mogą tam bydź używane, które są w Turzech dozwolone. J. J. Mość siości przeto niżey podpisanemu Kan-

ferzowi państwa, aby oświadczył Hrabie-
 niemu St. Julien, że lubo każda urodzona w
 tych prowincyach osoba uważana jest za pod-
 danego J. J. Mei, wszelako zostawia im do
 wyboru pozostać tam, lub po zaspokoe-
 nia swoich długów, lub po złożeniu rachun-
 ków z piastującego urzędu, wynieść się w
 przeciągu półroka z kraiu. Co się tycze tych
 osob, które rodzily się gdzie indziej, mogą
 odbywać dalej w rzeszonych prowincyach
 swoje interessa handlowe lub rzemiosła na mo-
 cy dawniejszych traktatów, stosując się do
 przepisow krajowych i ponosząc wszystkie
 ciężary, które woyna, póki trwać będzie, za
 sobą pociągę. Niżej podpisany podjąć P.
 Hrabieemu St. Julien to udzielenie, prosi Go,
 aby oznajmił o nim swojemu dworowi, &c.

(Pod.) Romanzow.

Z Paryża d. 15 Czerwca.

Jenerał brygady Sarrazin przeszedł do
 Anglikow. Jenerał Vaadamme pisał z tego
 powodu następujący list do ministra woyny:

Z Boulogna d. 11. Czerwca 1810.

Jasnie Włelm:żny Panie! Dziej rano mia-
 łem honor denieść JW Panu przez te egraf, że
 Jenerał brygady Sarrazin przeszedł wczoraj
 do niep zylaciela. W tej chwili przymuszo-
 ny jestem potwierdzić tę wiadomość i opisać
 JW Panu szczegóły tego nadzwyczajnego
 zdarzenia. D. 10 z rana udał się Jenerał Sar-
 razin z swoim służącym Murzynem na ry-
 backim statku, pod pozorem łowienia ryb, na
 morze. Jak tylko przybył na wysokość mo-
 rza i postrzegł bryg Angielski, przymusił lud
 statku do zawiezienia go do okrętu Angiel-
 skiego (pod pozorem, że ma do oddania mu
 pismo. Jak tylko stanął na brygu odesłał sta-
 tek rybacki z oświadczeniem, iż przymusił
 go do zawiezienia siebie do statku Angielskie-
 go w interessach służby. Oświadczenie to

twierdzone rapportami zostało. Jak tylko do-
 wiedziałem się o tej ucieczce, rozkazałem od-
 mienić w całym okręgu parole i wysłać czę-
 sto patroly i rauty. Pułkownikowi Vincent,
 pierwszemu mojemu adjutantowi i Kapitano-
 wi żandarmow Montjovet rozkazatem natych-
 miast udać się do lewego skrzydła obozu,
 gdzie znajdował się sztab Jenerała Sarrazina.
 Wszystkie papiery zabrane zostały. Oba ie-
 go adjutanci i służący, isko też lud rybackie-
 go statku i wszystkie osoby, które miały
 związek z Sarrazinem lub o jego postępowa-
 niu dać mogły wyjaśnienie, zaprowadzone
 zostały do kommissarza ogólnej policyi. Po-
 stępek tego jenerała mocno całe woysko za-
 dziwił i przypisany jedynie bydz może sza-
 lenstwu. Jenerałowie, wszyscy szefowie i
 nawet żołnierze nie mogą pisać co go do tego
 kroku przywiódło, który tem więcej mnie
 dziwi, że odbierałem od niego nayoczywist-
 sze dowody jego gorliwości, miłości do ob-
 wiązkow i przywiązania do służby J.C.K.Mei.
 Nikt nie okazywał nad niego więcej czynności,
 trudnił się bardziej szczegółami dowodztwa i
 polepszeniem służby. W wieczor lessze przed
 swoją nieczką przysłał mi rapport o zpra-
 wdzeniu rachunkow woysk jego. Przy tak o-
 czywistych dowodach nie podobna było JW.
 Panie, mieć najmniejszego podeyrzenia o
 tym Jenerale. Mam honor bydz, &c.

Vadamme.

(Tu następują rapporta o badaniach, &c.)

Dzienny rozkaz pod d. 11 Czerwca.

Woysko było świadkiem niespodziewa-
 nego wea'le zdarzenia, które słuszny gniew
 w nim wzbudziło. Jenerał Sarrazin stał się
 zdraycom względem swej oyczyny i swo-
 iego Monarchy, który przez liczne dobrodziej-
 stwa zasługuje na wdzięczność i miłość wszy-
 stkich Francuzow. Rzeszony jenerał opuścił

powierzone sobie miejsce i przeszedł do nie-
przyjaciela. Przez szpetny ten poślępek ścią-
gnął na siebie największą hańbę i pogardę
wszystkich narodów, a nawet tego, którego
przystał sprawę. Wojsko może być pewne,
że zbrodnia ta żadnych nie osiągnie za sobą
skutków; że wszystkie zamachy które Jene-
ral Sarrazin mógł poszynieć będą zniszczone;
że wstyd spadnie tylko na winowaycę, kto-
ry najwyższe obowiązki nogami zdeptał,
dla przyjęcia uszusiów, które na największą
zasługą karę. Naczelnym jenerał zaleca wszy-
stkim jenerałom i dowodzcom nadbrzeżnym,
aby przedsięwzięli potrzebne środki do schwy-
tania Jenerala Sarrazin, jeżeliby się pokazał,
i odesłania go pod dobrą strażą do głównej
kwatery jenerala naczelnego. Urządzenie to
ma być najwyższym wykonane.

Vandamme.

Wywóz zboża na Skaldzie, Mozie, Re-
nie i z wszystkich naszych granic jest do Holan-
dy zakazany.

Stosownie do wyroku Cesarzkiego w ka-
tedralnym kościele Kambreyskim będzie sta-
wnemu Biskupowi Feneon pomnik wystawio-
ny.

Ustanowiona rada handlowa składa się z
7 członków, to jest z Ministrów wewnętrznego,
skarbowego, morskiego, P. P. Regnaud de St.
Jean d' Angeli, Colin, jenerałnego dyrektora
ceł, Ministra Defermont i Senatora Chaptal.
Na wczorajszym posiedzeniu tej rady presy-
dował Cesarz.

Do Bajony przyprowadzono trzy zabra-
ne okręty Amerykańskie.

Mówią, że ma być druga linia celna
aż do Elby ustanowiona.

Cesarzka gwardya daie d. 24 ucztę dla
Najjaśniejszych Cesarstwa.

Najnowsze nasze doniesienia z oboru pod

Kadyxem d. 7 Maia wspominają tylko, iż pier-
wszy korpus obchodził d. 6 w Chiclana zaślubi-
biny Cesarza, która to radość dzieiini z nim
żywo mieszkańcy.

P. Nowofilsew, szambelan Imperatora
Rossyyskiego, przybył do naszej stolicy, a stąd
pobiegł goniec do Peterzburga.

D. 12 b. m. znajdowali się Najjaśniej-
si Cesarstwo pierwszy raz po powrocie na-
operze, gdzie z największą radością przyjęte-
mi zostali. Zgromadzenie tak było liczne, że
wiele osob miejsca nieznalazło. Z Nay. Cesar-
stwem znajdowali się Królestwo Westfaley.

Nadzwyczajny wylew Rodanu przy Ar-
les, do którego wpada w ciągu 90 mil przeszło
22 rzek i stromyków, pozyszał wielkie szkody.
Do miasta Arles nie można było przez
5 dni dostąpić.

Pointrze daie Xżna Borghese dla Najja-
śniejszych Cesarstwa ucztę.

W Rzymie wystawiają na przyjęcie Ce-
sarstwa straż honorową pod Xciem Cesarini.

Z Leodyum piszą, iż Bagalse, prezy-
dent miasteczka Schleiden (miejsca urodzenia
sławego dzieiopisa Philipsona czyli Sleida-
na) obchodził zaślubiny Cesarza zasadzeniem
222 drzew na placu, który nazwał placem Na-
poleona.

Z Madrytu d. 24 Maia.

Onegdaj obch. dzione tu były uroczyste
imieniny naszej Krolowej. Król dawał au-
dyencye, potem odprawił rewiją nad liczną
załogą tuteyszą. W wieczor było miasto
oświetlone i bal był dany, który Król Jmé
obecnością swią zaszczycił.

Z Wiednia d. 13. Czerweca.

(Z Gazety Hamburskiej.)

Przybył tu P. Alopeus, który na miejscu
Jenerala Bibikow iedzie na Rossyyskiego po-
sta do Napolu.

Mowią, iż rząd nasz zaciąga w Hollandyi za obrachowanie dawnęj nową pożyczkę. Ma ona związek z środkami dążącemi do polepszenia biegu bankocedi. Obligacye tutejszego banku zawsze dobrze sioją, to jest 98 za sto.

Pełno tu jest cudzoziemców, a między temi wielu kupców z Illiryskich prowincyy.

Dowodzący dawnęj w Multanach i Wołoszczyźnie Roslyyski Jenerał, Xżę Bagration, przybył tu dla odwędzenia swej małżonki.

Minister związków zagranicznych, Hrabia Metternich, spodziewany tu jest d. 20 b. m. na powrot z Paryża. Mowią, że przed wyjazdem jeszcze Najjaśniejszego Cesarza Napoleona z Paryża, zawarty został traktat odporne go przymierza między Francyą i Austryą, mocą którego w przypadku potrzeby daie Austria 150,000 posilkowego woyska Francyi.

Z Neapolu d. 30. Maia.

Batalion Korsykan w wszedł w służbę Neapolitańską.

D. 26 przybył Król do Nicasstro w drugiey Kalabrii.

Me s kańcy brzeg w Amalfi dostawili mieli do gotującej się wyprawy kilkanaście statków; lecz dostawili 53, na które wsiadło po 400 ludzi. W mieście Amalfi odkrył Flawiusz Gioja w roku 1302 niepojętą własność magnesu, czyli mówiąc jaśniej wynalazł morski kompas, który od tego czasu służy żeglarszowi po nieznanym Oceanie w nosy i pod czas mgły za przewodnika.

Jenerał dywizyi la Marque, przybył tu z Paryża, pojechał spieszno do Króla do Kalabrii.

Xżę Holsztyńsko-Oldenburski, znajdujący się teraz w mieście naszym, zamysła odwiedzić Wezuwiusza, który jest teraz spo-

koyny i obeyrzeć zasypane miasta Herkulanum i Pompeię.

Z Ankony d. 24. Maia.

W wodach Otranto pokazała się Francurka eskadra z 2 liniowych okrętów i in-dney fregaty złożona, która zabrała Turecką brygantynę płynącą do Malty.

Z Konstantynopola d. 24. Kwietnia.

Wydane niedawno pismo od W. Sultana do Kaimakana jest dla mocnego postanowienia prowadzenia daley woyny pamiętnej. Nagania wnim opieszalosc dawnego Kaimakana i wzywa nowego, aby w urzędowaniu swoim był czynny, starał się opatrzeć stolicę w żywnosc, a nadewszystko przysłał uzbrojenia. Jakoż idą teraz z największym pośpiechem. Z Obozu W. Wezyra pojechało kilkunastu postawców do Albanii, Macedonii, Rumelii, Grecyi i Morei, dla nalegania, na tamtejszych baszow, aby wyśledzili swe woyska. Wiele woyska idzie inż z Anatolii i innych okolic, i spodziewają się, iż W. Wezyr w krotce będzie wstanie rozpocząć kampanię i dzie nie stawic się Roslyancm i Serwianom. Pod arsenalem stoi także w gotowosci flotta z 2 trzech pokładowych, 8 z dwuch pokładowych okrętów i 3 fregat złożona.

Podczas ostatniego pożaru d. 21 b. m. spaliło się na przedmiescin Pera 2 do 3000 domow.

Z Rzymu d. 4. Czerwca.

Wyrok Cesarstwa pod d. 3 Maia w Herzogenbusz wydany, stanowi co następuje:

1) Wszystkie duchowne zgromadzenia i zakony, czyli one posiadają dobra lub nie, są w departamentach Tybru i Trafineny zniesione; 2) też samo rozumie się o wszystkich klasztorach panieńskich; wyjąwszy 4 najpiękniejsze z 4 różnych zakonow, które będą na nowe dla publicznego użytku urządzone;

3) Od 15 Czerwca wszystkie ruchome i nieruchome własności rzeczonych klasztorow zostana zajęte, zakonnicy i zakonnice odesłani będą do rodziny, a dobra ich na umorzenie długów krajowych obroczone. Urodzeni w departamentach Rzymskich zakonnicy mieć będą, jeżeli 60 lat mają, 600 lirow roczney płacy, nie mający 60 lat 500, a braciażkowie i zakonnice po 300 lirow.

Z Kassel d. 18 Czerwca.

Przez wysłanego d. 14 z Paryża gońca odbraliśmy nie zawodną wiadomość, że Królestwo Jchmość na końcu b. m. do stolicy powraca.

Liczba wybranych w tym roku do wojska popisowych ludzi w królestwie Jchmość, wyjąwszy 3 nowe departamenty Hanowerskie, wynosi 8000.

Dobra zniesionych niedawno 6 panieńskich klasztorow rachują 220,000 fr. wartości.

Z Włoch d. 4. Czerwca.

Wyprawa do Sycylii przedsięwzięta zapewne w tej chwili została. Król Joachim zgromadził nad południowemi brzegami Kalabrii około 30,000 Francuzow i Neapolitańczykow; przysposobili także znaczną liczbę przewozowych statkow i barki. Król dowodzi osobiście całą wyprawą pod zastaną Neapolitańskiej flotyli, a Jenerał Grenier, głowa sztabu, kieruje szczegółami. Jakże zaś w Sycylii poczynione są przygotowania do obrony, wiedzieć nie można. Zdać się jednak, że to przedsięwzięcie nie dozna wielkiej trudności.

Posłano znowu liczne transporty popisowych ludzi do Włoch; dla uzupełnienia pułkow Francuzkich, których tam jest znaczna liczba. Pod Rzymem zgromadza się znaczna dywizya wojsk Francuzkich. Flota Tulońska znajduje się w gotowości, ale jeszcze na morze nie

wyszła.

Angielska flotyła na Adryatyckim morzu taką obraca sobie stanowisko, iż zadna barka nie może bez niebezpieczeństwa bycia zabrana popłynąć z Wenecyi do Tryestu.

Do wysp Jońskich przybyło kilka pułków Angielskiego wojska, i oczekują teraz z strony Anglikow ataku Korfu, gdzie wszelka do odporu znajdzie się gotowość.

Przy przedarży skonfiskowanych towarow w Tryeście znalazło się kilka skrzyń napieczonych piaskiem zamiast kawy i cukru. Zatrzymywanie Tureckich okrętow w Tryeście nie pochodzi z porożnienia się Francyi z Portą, ale tylko dla tego, że okupiły się Anglikom za dozwoleńie żeglugi. Te które nie mają żadnego związku z Anglikami lub mają zaświadczenia Francuzkiego konsula, nie podlegają konfiskacie. Okręty Barbaryjskie nie podlegają jednak tem rozrządzeniom. Niektóre okręty Sardyńskie skonfiskowane zostały, ponieważ wyspa ta uważana jest jako nieprzyjacielska.

W Porto-Re, w Dalmacyi, ustąpione od Austrii 16 szalup armatnych są uzbrojone i ludem osadzone. W krotce więc pokazuje się w portach morza Adryatyckiego morska siła, która będzie mogła spocząć się z Angielską.

Z Sztokolmu d. 12. Czerwca.

Królewska odezwa, zwołująca nadzwyczajny seym na d. 23 Lipca, dla oznaczenia nowego Następcy tronu, ogłoszona została wczoraj w dzień święteczny z ambon.

Wodna poczta z Stralsundu do Hladt nie doznaje od Anglikow żadney przeszkody.

Stojące w Gottenburgu Amerykańskie okręty mogą teraz za pozwolenie Admirala Siumersa wypłynąć, ale nieważno im do żadnego Bałtyckiego portu bez tego pozwolenia zwinąć.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 4 LIPCA 1810.

Z Warszawy d. 30. Czerwca.

O podróży Najis. Królestwa przez Departament Warszawski takie mamy sobie podane szczegóły:

"Przy wyjeździe Królestwa Jchmość z miasta Warszawy, powitał Jch na granicy Powiatu Warszawskiego Podprefekt miejscowy, i do Błonia przeprowadził. Tam Podprefekt, Burmistrz z obywatelami i gwardyą narodową przyjęli Jch wśród okrzyków. Po odmianieniu koni, lechali Królestwo Jchmość przez Szymanow, Umin do Nieborowa, gdzie w samo południe stanęli i zaięchali do pałacu Xęcia Radziwiłła byłego Woiewody Wileńskiego, dziedzica tego miejsca. Po obiedzie, ruszyli o 3eiy w dalszą drogę na Łówiez, gdzie przyjął Jch Burmistrz z obywatelami i gwardyą narodową, a na noc zechali o 8 wieczorem do Kutna, głównego miasta Powiatu Orłowskięo, przyjęli z okrzykami radości od władz miejscowych i obywateli. Wyfiedł w domu Dziedzica JW. Rzątkowskiego Rady Stanu, gdzie był nosleg oznaęzony. Po krótkim wypocznieniu, dali Królestwo Jchmość audyęncyą zgromadzonym z okolicy obywatelom, z którymi przez godzią dobrotliwie pomowiwszy, udali się na wieszerzą, a potem na spoczynek. Całe miasto tego wieczora było oświesione. Nazajutrz, 23 b.m. po

wysłuchaney mszy o 6 ey, ruszyli w drogę; po 8mej stanęli w Kłodawie, a o 10tej w Łubiance, ostatney stacyi departamentu Warszawskiego. W tem miejscu Prefekt tegoż Departamentu, towarzyszący ciąęe Królestwu Jchmość, potęgnął Jch, a Prefekt Bydgoski, którego Departament o ćwierć mili od Łubianki zaczyna się, powitał. Ztamąd po odmianieniu koni wieschali w Departament Bydgoski. Wszędzie, którądykolwiek Najis. Królestwo przeieźdzali, przyymowani byli wśród okrzyków obywatelskich, odgłosu dzwonnego po kościołach i zwykłych obrzędów przyymowania przez duchowęństwo wychodzącego przed swoje podrodzie kościoły; wszędzie widaę było radość na twarzach zęglądania dobrego Monarchy, i oszęęcie dzieci swoich troskliwego! Oycy.

Kommissya obrachunkowa Kratow do Xięstwa Warszawskiego nowo wcielonych, do Obywatelow tychże Kratow.

Wczalio, kiedy woysko Polskie nieprzyacielską napaść od granic Xięstwa Warszawskiego odparłszy, w granice kraiu Galicyą zwanego wkroczyło; — kiedy na czele walecznych woiownkow naszych chwiałą okryty woyska tego Dowodzca, jedną ręką

zbrała zwyciężkie wawrzyny, i w zajętych losem oręża i przychylnością mieszkańców krajach, tymczasowych administracyi kreślił przepisy: mieszkańcy tych krajów pamiętają dawney iedności, i na wezwanie tymczasowego Rządu pozwolili, potrzeby w kraczącącego woyska obfito opatrywali dostarczeniem, i obok przyb wiających braci, nową w swoich siedliskach wystawiali się. Skutek uwieńczył wspólne usiłowanie, a Nayaś. Cesarz Francuzow, powodowany już tylkrotnie doznana ku mężnemu narodowi wielkomyślnością, przez uczyste traktaty zajęte k nie wcielił do Xięstwa Warszawskiego, i wspólne im z dawnieyszymi braćmi nadał przeznaczenie.

Nayaś. Pan nasz przyjął powszechne mieszkańców wcielonych krajow poświęcenie się, jako dowód niewatliwej i zadawnioney ku sobie i demowi swojemu przychylności, a po ukończonych klęskach wojny i obcego panowania, postępując w tym duchu porządku, który jest właściwym rządow iego znaczeniem, wyznaczając dekretem swoim pod d. 23 Maia w danym Kommissyą do odebrania rachunkow z wszelkich funduszow, dostarczeń, przychodow i wydatkow, od władz rządu tymczasowego w krajach Galicyi w czasie zajęcia onych przez woysko Xięstwa Warszawskiego ustanowionych, raczył dać nowy dowód oycowskiej swoiey o dobro mieszkańców tego kraju troskliwości, ziścić oraz najpręższe życzenia osób bywwszy rząd centralny składających, które iak chwalebnie w trudnych okolicznościach innym władzom krajowym przodkowały, tak też pierwszemi byż chcieli do zdania naysciśleyszey z czynności swoich sprawy, właściwe w przekonaniu każdego szcetliwego urzędnika uspokojenie przynoszące.

Kommissyja ta, w składzie swoim, wysokim zaufaniem J. K. Mości zaszczycona, i w

nayobszerniejszym względie do czynności swoich upoważniona, bo samemu Nayaś. Panu zdać sprawę, tak iak wzdarzających się trudnościach do niego samego bezpośrednio udawać się mająca, wezwwała już władzę i osoby rząd tymczasowy w krajach w czasie wojny od Galicyi i zajętych składające, aby tey poddały wyszczególnione i udowodnione rachunki rozrządzonych przez siebie funduszow, d. was obywatele i mieszkańcy krajow wspomnianych należeć będzie śpiesznym i dokładnym; do administracyi, którym podlećacie, podaniem kwitow i dowodow z iakichkolwiek na potrzeby woyska dostarczeń, czynność Kommissy obrachunkowey powierzona ułatwić i uzupełnić, która ten a nie inny cel sobie założyła dzisieyszey do was odczwy. — W Warszawie d. 23 Czerwca 1810 r. kr.

T. Ostrowski, S. W. Prezes.
Kochanowski, Kommissarz.
Jakób Stępski, Sekretarz.

Z Gdańska d. 14 Czerwca.

Pomyślas dla handlu naszego nadeszła pora, ponieważ wszystkie okręty mają wolne wuiście do portu naszego, jeżeli okażą że nie są Angielskie, ani do tegoż narodu należą; okręty Amerykańskie muszą dowieść, iż są neutralne.

Dnia 2 i 3 Lipsa 1810.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Kieparzu sprzedawanych.

	Przednie. Średnie. Poślednie		
W bankocetl:	Złp. gr.	Złp. gr.	Złp. gr.
Korzec Pszenicy	76 —	72 —	68 —
— Zysa	56 —	54 —	52 —
— Jęczmienia	50 —	48 —	44 —
— Gricbu	56 —	52 —	49 —
— Owsa	42 —	40 —	38 —
— Jaziel	116 —	108 —	96 —
— Rzepaku	80 —	75 —	—

Srebrną monetą.

Korzec przenicy	17 —	16.
— Zysa	12½ —	12.

Wyszły w drukarni Jana Maja, w Krakowie na ulicy Floryańskiej pod Nrom 507
Kalendarzyk Polityczny na rok 1810.

Zawiera w sobie: 1) Język panujących w Europie Monarchów, zebrany dokładnie; 2) Pierwsi funkcyonarze, W.W. Urzędnicy, Inspektorowie i Purkwownicy jeneralni, W.W. Urzędnicy cywilni państwa Francuzkiego; 3) Senat Xięstwa Warszawskiego; 4) Ministrowie i Rada stanu; 5) Jurysdykcyje i magistratury krajowe; 6) Izba edukacyyna; 7) Rada Szkoty Głowney Krakowskiej; 8) Rozkład wojska; 9) Policya miasta Warszawy; 10) Towarzystwo ogniowe; 11) Towarzystwo Królewskie przyjaćiel nauk; 12) Dwor Najiaśniejszego Pana w Warszawie; 13) Ustawy konstytucyyna Xięstwa Warszawskiego; 14) Podział 4 nowych departamentow i porządek wszystkich departamentow Xięstwa Warszawskiego; 15) Lucność wszytskich 4 części świata i krain Europejskich; 16) Dmuchacz. — Kalendarzyk ten kosztuje w papier oprawny w dobrej monecie zł. pol. 4.

W Imieniu Najiaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego.

Sąd Salschecki Krakowski do powszechney podsie wiadomości, że Dobra Leszczkow w Powiecie Radomskim leżące, niegdy Augusta Moszyńskiego dziedziczone, a teraz do masy jego należące Summy 87,581 Złp. 10 groszy, w dobrej monecie gazacowane, na przebie prawem przekonywających Ignacego, Stanisława, Jozefa i Piotra Ujeyskiego braci, czyli raczey ich Cellyonaryusza Urod. Ignacego Miłkowskiego na zapłaćcenie Summy 30,000 Złp. z prowizyami od dnia 24 Czerwca roku po 5 od 100 robcwał się mającemi, wyrokami to jest Sądu tutejszego dnia 8 Kwietnia 1801 z Trybunału krakowskiego dnia 3 Października tegoż samego roku wypadłeni przyzadzoney, przez publiczną licytacyą dnia 28 Sierpnia 1810 roku o godzinie 9 ranney w Sądzie tym odbydź się mającą, pod następującymi warunkami spr. edarćmi będą:

1. Mający chęć licytować 10 Część ogólnego szacunku jako zakład dla zabezpieczenia licytacyi, przed Kommissarzami do sprzedania tych dobr wyznacz nemi przy licytacyi złoży, kt ra temu gdyby je zalicytował w sumę podarą porzechowaną będzie.

2. Wolno będzie wierzycielowi prawem przekonywaj. cemu, te dobra bez słażenia zakładu licytować.

3. Summy Kościel e za opłaćceniem co rocznie przewizy od nich wypadaj. cey, przy dobrach zosłać powinny.

4. Czwart część wygranej Summy 30,000 Złp. Skcesorem Onufrego Ujeyskiego w Summie 7,500 Złp. tycające się, gdyby się ciż przy licytacyi nie zgłosili, razem z prowizyą drugę tyle wynoszącą, przy dobrach zosłać może.

5. Kupuj. y po zatwierdzeney licytacyi, wszytskich wierzycieli, długi na tych dobrach hypotekowane mający ch, podług pierwszeństwa Extraktem Tabularnym udowodnić się mającego, a przed w zyskćteniem prawem przekonywaj. cego w 14 dniach zapłokć jest winien; te ztę zaś szacunku co się od długow zoslarie, do Depczytu Sądowego w tym samym terminie ma ztęć.

6. Też e po dopełnieniu wszytskich powyższych warunkow, Dekret dziedzictwa i w wiązanie do dobr natychmiast otrzyms w przypadku zaś

7. Gdyby wyszczególni. nym powyż. ym warunkm zadosyć nie uczynit, na ten czas Vadion urraci, licytacya za nieważną uznana, a nowa kosztem i niebezpieczeństwem jego rozpisana i uskutecznioną będzie.

8. Wszysey za tem chęć kupienia mający, w czasie i mieyscu w zwyż wyrażonym dotawienia się wzywaja. — Wierzycieli zaś na dobrach tych hypotekowanych, napominają się aby nieoszekując osobnych powołań, i retensy swoje do protokulu licytacyi wnieśli, albowiem gdy tego zaniedbają, żadna na nich uwaga przy dzieleniu summy z spr. edarzy ponienionych dobr zebrarey miama sie będzie. — w Krakowie dnia 21 Maja 1810.

Jozef Nikorowicz.

W. Lichocki.

Trzetrzewiński.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich,
Olearski.

Magistrat Miasta Głównego Lublina, niniejszym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości przdaie, iż na fundamencie wyroku magistratualnego dnia 9 Lutego 1808 do liczby 23, zapadłego, a przez Wysoki Sąd Appellacyjny podług intymatu dn. 24 Czerwca 1808 do liczby 1580 zatwierdzonego, w aktach mieyskich przyzwolcie zaoblatowanego, na prozbę kredytorki Basi Siawy Jekowiczowej, dolna kondygnacya kamienicy na żydowskim mieście w Lublinie pod Nr. 83 stojącej, prawem przekonanych sukcesorow po niegdys zmarłym Josku Jekowiczu pozostających własney, iako to: izba z sklepem, komorą drewnianą, i piwnicami dwiema, rządownie z summę 900 zł. pol. przez wsztuce biegłych ostateczowaną, na zaspokojenie długi 220 czer. zł. z procentem przysadzonym i expensami prawnemi, w dniu 28 Czerwca 1810 o godzinie totej z rana w sądzie magistratualnym przez publiczną licytacyę sprzedana zostanie. Wszyscy zatem chęć kupna mający na oznaczonym mieyscu i czasie znajdować się mają. Nakoniec kredytorowie, którym prawo hipoteki na tych realnościach służy, przypozywają się, aby praw swych na terminie licytacyi dopilnowali, inaczej z pretensyami swemi do summy z licytacyi zebraney odesłani będą. W Lublinie dnia 30 Kwietnia 1810.

*Grwał, Prezes.
Fr. Krępski, Radzca.*

Skrzypczyński, zastępca expedytora.

Podaje się do wiadomości publiczney, iż w Państwie Słomniki matych Mitosieach będąc odprawiać się licytacya publiczna Dziesięcin nżey wyrażonych do dzierzawy dobr tych przylączonych, iako to:

Wawrzęczycka Gromadzka.

Maciejowska Gromadzka.

Dominikałna.

Rzędowska Gromadzka.

Poisłowski.

Wierzbicka.

Grzegorzowski.

Łaskowska.

Bachwałowska Gromadzka.

Węgrzynowska.

Głowiecka.

Pleszowska.

Pietrzykowska.

Wierzbniowska.

Głowski.

Zastawska.

Kościełna.

Sieciejowska.

Kliementowska Gromadzka.

Ostrowski.

Ostrowska Młynarska.

Łętkowska i Dominikałna.

Kozarowska.

Sutkowska.

Łętkowska Gromadzka.

Sewtniowska.

Trętnowska.

Drusowska.

Ulinowska.

Więtaławska Proboszczowska.

Raciborowska.

Broniszowska.

Sokolnicka.

Głazkowska.

Januszowska.

Szyszczycka.

Piotrkowska.

Sturowska.

Karniewska.

Wróńska.

Siedlecka.

Zastawska.

Czerniebowska.

Pietrzejowska.

Soltysz: Łętkowa.

Zydowska, Gromadzka.

Sudolecka.

Piesonogi.

Imbramowska.

Krzyszowska, Dominikałna.

Głogowieńska, Gromadzka.

Kto by więc z tych dziesięcin życzył s bie, którą trzymać, ma się stawieć na dzień 11 Lipca, na którym ta licytacya rozpoczęta i do ukończenia ciągle kontynuowana w tym samym mieyscu, iak w latach poprzedniczych będzie; każdy chęć trzymania mający, ma się zaopatrzyć w wadium, a po skończoney licytacyi należytość, lub w wypadku nie wypłacenia za dostatecznym okazaniem bezpieczeństwa długi rewers na rzetelne na termin wypłacenia na przyswoitym nieplowanym papierze podpisać. Dan w Słomnikach d. 2 Lipca 1810.

J. Chrzanowski, P. Dominikałny.

(Przy dalszy Gazecie znajdzie się Dodatek drugi.)